

Sygn. akt VIII Ka 809/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marzanna Chojnowska
Sędziowie SSO Dariusz Niezabitowski-spr.

del. SSR Beata Maria Wołosik

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Marka Żendziana

po rozpoznaniu w dniu 17.12.2013 r.

sprawy K. K.

oskarżonego z art. 207 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 13 sierpnia 2013 r. sygn. akt XV K 245/13

I. Zaskarżony wyrok zmienia w pkt III w ten sposób, że zasądza od oskarżonego również na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. K. kwotę 600 (sześćset) złotych - tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem I instancji.

II. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, przy czym apelację obrońcy oskarżonego uznaje za oczywiście bezzasadną.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielek posiłkowych B. K. (1) i A. K. kwoty po 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów pełnomocnika z wyboru w postępowaniu odwoławczym.

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. M. kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych 60/100, w tym wliczona kwota 96,60 – dziewięćdziesiąt sześć złotych 60/100 groszy – złotych tytułem podatku VAT – stawka 23 %) jako wynagrodzenie za obronę oskarżonego przed Sądem II-instancji świadczoną w sprawie z urzędu.

V. Zwalnia oskarżonego oraz oskarżycielki posiłkowe od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to że:

w okresie od lutego 2009 r. do 16 października 2012 r. i od 23 grudnia 2012 r. do 17 stycznia 2013 r. w B. przy ul. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną B. K. (1) i córką A. K. lat 17, w ten sposób, że wszczynał awantury domowe podczas których wyzywał je słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał, krytykował swoim zachowaniem zmuszał do opuszczenia mieszkania, zakłócał spokój nocny, żonie groził pobiciem i pozbawieniem życia, zabraniał jej korzystania ze sprzętów wyposażenia mieszkania, popychał je, szarpał, ciągał za ubranie, żonę dusił za szyję

tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2013 roku w sprawie o sygn. XV K 245/13 uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od lutego 2009 r. do 16 października 2012 r. i od 23 grudnia 2012 r. do 17 stycznia 2013 r. w B. przy ul. (...), będąc pod wpływem alkoholu znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną B. K. (1) w ten sposób, że wszczywał awantury domowe, podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał, zmuszał do opuszczenia mieszkania, zakłócał spokój nocny, groził pobiciem i pozbawieniem życia, popychał ją, szarpał, ciągał za ubranie, dusił, zaś w stosunku do córki A. K. kierował słowa wulgarne, szarpał ją za ubranie, popychał, ***tj. czynu art. 207 § 1 kk*** i za to na mocy art. 207 § 1 kk skazał go na ***karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.***

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk, art. 73 § 1 kk, art. 72 § 1 pkt 5 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu tytułem próby na okres lat 3 (trzech), oddając go pod dozór kuratora i zobowiązując do powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

Zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. K. (1) kwotę 600,00 (sześćset) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. E. M. kwotę 780,00 (siedemset osiemdziesiąt) złotych oraz kwotę 179,40 (stu siedemdziesięciu dziewięciu 40/100) złotych – VAT-u łącznie tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego.

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych w sprawie.

Orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca. W oparciu o przepis art. 438 pkt 2 i 3 kpk zarzucił wyrokowi :

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4, 410 i 424 § 1 pkt 1 kpk, która polegała na oparciu orzeczenia o winie oskarżonego na dowodach obciążających (fragmentach zeznań świadków) i pominięciu faktów i dowodów korzystnych dla oskarżonego, bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż oskarżony będąc pod wpływem alkoholu znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną B. K. (1) w ten sposób, że wszczywał awantury domowe, podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał, zmuszał do opuszczenia mieszkania, zakłócał spokój nocny, groził pobiciem i pozbawieniem życia, popychał ją, szarpał, ciągał za ubranie, dusił, zaś w stosunku do córki A. K. kierował słowa wulgarne, szarpał ją za ubranie, popychał pomimo, iż brak było bezspornych, nie budzących wątpliwości dowodów potwierdzających tak przyjęty stan rzeczy,

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczeń zawartych w pkt II i III na niekorzyść K. K. zaskarżył pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych B. K. (1) i A. K.. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego zarzucił :

- obrazę przepisów prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 72 § 1 pkt 7b kk, poprzez brak orzeczenia w przedmiocie obowiązku opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi w sytuacji, gdy zachodzi konieczność zapewnienia bezpieczeństwa pokrzywdzonym, co potwierdził Sąd Rejonowy w dniu 10.05.2013 r stosując tytułem środka zapobiegawczego wobec oskarżonego nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi na okres 3 miesięcy, a następnie ponownie orzekł o konieczności dalszego stosowania tego środka; nadto przepisu art. 70 § 1 pkt 1 kk poprzez wyznaczenie zbyt krótkiego okresu próby w sytuacji, gdy stopień pewności prognozy kryminologicznej wskazuje na konieczność orzeczenia okresu dłuższego,

- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 424 § 2 kpk poprzez nie przytoczenie okoliczności uzasadniających brak orzeczenia obowiązku opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi, mimo, iż skarżący złożył stosowny wniosek w tym zakresie, a powyższy środek zabezpieczający (!) był stosowany na etapie postępowania przez Sądem I instancji, co uniemożliwia kontrolę instancyjną ; nadto przepisu art. 627 kpk w zw. z § 14 ust 7 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, poprzez nie zasądzenie od oskarżonego na rzecz drugiej oskarżycielki posiłkowej tj. A. K. zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego,

W oparciu o podniesione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nałożenie na oskarżonego obowiązku, o jakim mowa w art. 72 § 1pkt 1b kk, określenie okresu warunkowego zawieszenia wykonania kary na czas wynoszący 5 lat, zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. K. poniesionych kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję oraz na rzecz obydwu oskarżycielek posiłkowych wydatków z tego tytułu za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Generalnie stwierdzić należy, iż apelacja obrońcy oskarżonego, jako dalej idącą bowiem domagająca się uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, na uwzględnienie nie zasługuje. Nie sposób bowiem zaakceptować żadnego z dwóch zawartych w niej zarzutów. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy orzekając w sprawie nie dopuścił się sugerowanych uchybień, a rozstrzygnięcie wolne jest od błędów, tak z zakresie ustaleń faktycznych jak i obrazy wskazanych przepisów postępowania. Rozstrzygając o sprawstwie i winie oskarżonego K. K. Sąd I instancji, wbrew sugestiom apelującego wziął pod uwagę całokształt zgromadzonych i ujawnionych w sposób prawidłowy dowodów, zaś wywiedzione na podstawie ich szczegółowej analizy wnioski końcowe w sposób wyczerpujący i jednoznaczny uzasadnił wskazując, dlaczego odmówił wiary stosunkowo lakonicznym wyjaśnieniom oskarżonego, a równocześnie przyjął za miarodajną relację obydwu pokrzywdzonych, która z kolei znajduje potwierdzenie w pozostałych dowodach osobowych w postaci m. in. zeznań świadków w osobach D. L., D. J., H. P., A. S. czy choćby M. Z. (dzielnicy). Również zgromadzone pozostałe dowody pozaosobowe, takie jak w szczególności odpisy notatek z interwencji, dokumentacja z (...)u, czy wreszcie materiały z akt spraw V Alk 150/09 i V RNs 578/09, nie pozostawiają wątpliwości co do nagannej postawy oskarżonego wobec obydwu pokrzywdzonych. Co istotne owa ocena wg Sądu Odwoławczego absolutnie nie nosi cech wybiórczości, a podstawą wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia stała się analiza wszystkich istotnych z punktu widzenia stawianego zarzutu okoliczności, również tych korzystnych dla osoby oskarżonego.

Z uwagi jednakże na treść wydanego wyroku, brzmienie art. 457 § 2 kpk oraz brak stosownego wniosku obrońcy, dalsza część szczegółowych rozważań niniejszego uzasadnienia skoncentruje się na skardze odwoławczej pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych.

Przechodząc do oceny tejże apelacji, stwierdzić generalnie należy, iż nie zasługiwała ona na podzielenie w zakresie zarzutów poddających w wątpliwość merytoryczną słuszność zaskarżonego orzeczenia, zarówno w części odnoszącej się do braku rozstrzygnięcia, o jakim mowa w art. 72 § 1 pkt 7b kk, jak i wyznaczeniu zbyt krótkiego wg skarżącego okresu próby. Jedynie sygnalizowane przez pełnomocnika naruszenie prawa procesowego w postaci normy art. 627 kpk, związane z nieprawidłowym określeniem przez Sąd I instancji, zasądzonych na rzecz oskarżycielek posiłkowych kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, należało uznać za trafne.

Skarżący w pierwszej kolejności jednak powołując się na zarzut obrazy prawa materialnego, zakwestionował prawidłowość ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie, w jakim po pierwsze przyjęto, iż czyn przypisany oskarżonemu nie wymaga nałożenia na niego w okresie próby obowiązku, o jakim mowa w art. 72 § 1 pkt 7b kk oraz po wtóre ustalono, iż charakter popełnionego przestępstwa czyni wystarczającym oznaczenie okresu próby na poziomie lat 3. Zdaniem apelującego za koniecznością sięgnięcia po pierwsze z w/w rozstrzygnięć, przemawia okoliczność stosowania wobec oskarżonego w dotychczasowym postępowaniu zarówno przez Sąd I instancji, jak i Sąd Okręgowy środka

zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi, zaś za wydłużeniem okresu warunkowego zawieszenia wykonania kary, niski stopień pewności tzw. prognozy kryminologicznej.

Generalnie wskazać wypada, iż nie tylko powołane przez obrońcę w tych kwestiach argumenty merytoryczne są pozbawione słuszności, ale przede wszystkim za całkowicie nietrafne według Sądu Okręgowego należy uznać brzmienie sformułowanego zarzutu odwoławczego z art. 438 pkt 1 kpk. Z obrazą prawa materialnego mamy bowiem do czynienia jedynie w sytuacji, gdy Sąd będąc zobligowany do zastosowania przepisu prawa materialnego, takiego obowiązku zaniecha. Ocena zaś, czy w niniejszej sprawie zachodzi przypadek uzasadniający orzeczenie w okresie próby wobec oskarżonego konkretnego obowiązku z art. 72 § 1 kk, jak też decyzja w kwestii określenia wymiaru tzw. okresu próby wskazanego normą art. 70 § 1 kk, należy jedynie do uprawnień, a nie obowiązku Sądu, tym samym ewentualne zastosowanie wskazanych przepisów ma jedynie charakter fakultatywny. Niezastosowanie zatem określonego przepisu może stanowić obrazę prawa materialnego jedynie wtedy, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe (vide wyrok SN z 4.10.2007 roku sygn. V KK 173/07, Prok. i Pr. 2008/1/23).

Tak więc według Sądu Okręgowego, kwestię zarówno słuszności braku w zaskarżonym wyroku decyzji o nałożeniu na oskarżonego obowiązku z art. 72 § 1 pkt 7b kk, jak i ustalenia okresu warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary na 3 lata, należy raczej oceniać w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Analizę zaskarżonego orzeczenia, w kontekście sformułowanego przez skarżącego zarzutu naruszenia normy art. 72 § 1 pkt 7b kk, rozpocząć należy jednak od kilku uwag natury ogólnej, zdaniem bowiem Sądu Okręgowego sformułowanie samego wniosku apelacyjnego, postulujące konieczność uzupełnienia orzeczenia o rozstrzygnięcie w postaci zobowiązania oskarżonego do opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi, w zestawieniu ze wskazanym w uzasadnieniu skargi apelacyjnej argumentem takową potrzebę mającym uzasadniać (stosowany dotychczas wobec oskarżonego środek zapobiegawczy z art. 275a kpk), determinuje konstatację, iż skarżący nie do końca rozumie istotę regulacji zawartej w pierwszym z w/w przepisów oraz wzajemny stosunek do siebie owych dwóch norm.

O ile z pozoru powód wprowadzenia regulacji zawartych zarówno w art. 72 § 1 pkt 7b kk i art. 275a kpk jest generalnie tożsamy tj. potrzeba ochrony osoby pokrzywdzonego przed sprawcą i przeciwdziałanie kontynuowaniu przez niego przestępczego procederu, to jednak już ustawowe przesłanki ich stosowania oraz cel, jaki mają spełniać są nieco odmienne.

Przede wszystkim pierwszy z nich stanowi tzw. obowiązek probacyjny, który może być orzeczony w okresie próby wobec sprawcy, skazanego na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania.

Drugi zaś to nic innego, jak środek zapobiegawczy, w odniesieniu do którego mają zastosowanie ogólne przepisy określające zasady jego stosowania (art. 249-256 kpk) oraz w odpowiednim zakresie przepisy szczególne dotyczące orzekania pozostałych środków zapobiegawczych – art. 257 kpk i nn. Przesłanki szczególne stosowania środka zapobiegawczego z art. 275 a kpk, wprowadzonego ustawą z dnia 10.06.2010 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, to zatem wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego (podejrzanego) przestępstwa z użyciem przemocy, i to na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej z oskarżonym oraz zaistnienie uzasadnionej obawy, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej samej osoby, o czym świadczyć może to, że groził popełnieniem takiego przestępstwa. Tak zatem zasadniczym celem owego środka, będącego tak naprawdę odpowiednikiem tymczasowego aresztowania orzeczonego w oparciu o przesłankę szczególną z art. 258 § 3 kpk, jest przede wszystkim zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania toczącego się przeciwko sprawcy występku z użyciem przemocy na szkodę osób najbliższych. Co istotne - w odróżnieniu od środka probacyjnego, który jest generalnie orzekany na cały okres próby wyznaczony przez Sąd – ustawa w § 4 art. 275a kpk przewiduje terminowość stosowania tego środka zapobiegawczego – do trzech miesięcy, co nie wyklucza nie tylko jego stosowania przez okres krótszy niż 3 miesiące, lecz także jego przedłużenia, nawet kilkukrotnego do trzech miesięcy. Opuszczenie lokalu przez oskarżonego może trwać przez cały okres stosowania środka z art. 275a kk, czyli najdłużej do rozpoczęcia wykonywania kary (art. 249 § 4 kpk).

Tymczasem przepisy art. 72 § 1 pkt 7a i 7b kk (tzw. obowiązki probacyjne związane z poddaniem sprawcy próbie) zostały zmienione bądź wprowadzone mocą ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Przedmiotowy akt prawny w art. 11a wprowadził możliwość zobowiązania przez Sąd członka rodziny do opuszczenia mieszkania, jeżeli ten wspólnie zajmując mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie, czyni wspólne zamieszkiwanie szczególnie uciążliwym. Nadto w art. 15 tejże ustawy znowelizowano środek probacyjny określony w art. 72 § 1 pkt 7a, polegający na obowiązku powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w sposób określony oraz dodano do katalogu środków z art. 72 § 1 kk obowiązek polegający na opuszczeniu przez sprawcę lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 72 § 1 pkt 7b kk). Głównym celem owych zmian stała się bezsprzecznie potrzeba zwiększenia skuteczności przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym ochrona ofiar przed dalszym pokrzywdzeniem i pomoc sprawcy w zmianie jego postawy.

Należy jednak pamiętać, iż obydwie w/w wskazane regulacje choć mają na pozór ten sam cel, ochronę pokrzywdzonego, to jednak regulują dwie nieco odmienne sytuacje w zakresie relacji sprawca - ofiara. Znowelizowany przez ustawę obowiązek z art. 72 § 1 pkt 7a kk polega na zobowiązaniu skazanego przez Sąd do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzonym, przy czym sposób wykonywania tego obowiązku musi być określony przez Sąd już z istoty owego przepisu (dozór kuratorski, kontrola policyjna). Obowiązek powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzonym lub określonymi osobami oznacza zatem, iż oskarżony nie może nawiązywać i utrzymywać więzi z osobami wskazanymi przez Sąd i w sposób określony przez ten organ, co ma przede wszystkim zapobiec kontynuacji dalszego znęcania się nad osobą pokrzywdzoną.

Wprowadzenie natomiast orzeczenia obowiązku opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 72 § 1 pkt 7b kk), de facto mające na celu odseparowanie sprawcy od ofiary, jakkolwiek również generalnie ma przeciwdziałać dalszemu znęcaniu się z jego strony, to jednak ma na celu przede wszystkim wyeliminowanie warunków umożliwiających sprawcy dopuszczenie się ponownie przestępstwa wobec ofiary, jak też ochronę tej ostatniej przed doznawaniem negatywnych przeżyć związanych z codziennym kontaktem z oskarżonym. Tym nie mniej jednak orzekając obowiązek, o jakim mowa w art. 72 § 1 pkt 7b kk, Sąd niejako ogranicza takiemu sprawcy prawo własności w zakresie choćby posiadania i używania lokalu, chociaż nie zostają naruszone związane z prawem własności jego uprawnienia do pobierania pożytków i rozporządzania takim lokalem (art. 140 kc).

Oceniając postulat skarżącego w zakresie sugerowanej konieczności uzupełnienia wyroku o owo rozstrzygnięcie, należy sobie przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, czy wyrok Sądu I instancji w obecnym kształcie zapewnia pokrzywdzonym dostateczną ochronę przed oskarżonym, a zwłaszcza czy skutecznie zapobiega ewentualnej ponownej przemocy z jego strony, a zatem czy orzeczone w nim środki w postaci dozoru kuratora oraz obowiązku powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, są wystarczające do skutecznej kontroli nad osobą K. K.. W ocenie Sądu Odwoławczego na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć twierdząco z kilku zasadniczych powodów.

Po pierwsze hipotetyczna obawa ofiary przed osobą sprawcy, sama przez się nie ustanie z chwilą jego „eksmitowania” ze wspólnie zajmowanego lokalu, które to jedynie ograniczy w pewien sposób styczność sprawcy z pokrzywdzonymi.

Po wtóre pierwotną i główną przyczyną nagannej postawy oskarżonego wobec pokrzywdzonych jest nadużywany przez niego alkohol, od którego jest on bezsprzecznie uzależniony. Tak więc to nie odizolowanie go od pokrzywdzonych poprzez nakazanie opuszczenia mieszkania (nota bene wchodzącego w skład majątku odrębnego sprawcy), ale przede wszystkim skłonienie do zaprzestania picia, bądź podjęcia leczenia lub stosownej terapii, będzie skuteczniejszym sposobem na zmianę postawy oskarżonego wobec małżonki i córki. Temu właśnie celowi będzie służyć zawarty w pkt II sentencji wyroku środek probacyjny z art. 72 § 1 pkt 5 kk. To właśnie konsekwencje związane z jego ewentualnym nieprzestrzeganiem rodziców mogą skutkiem, o jakim mowa w art. 75 § 2 kk w postaci zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszanej. W sytuacji natomiast dalszej agresji ze strony oskarżonego wobec pokrzywdzonych, decyzja Sądu w tym przedmiocie jest wręcz obligatoryjna (art. 75 § 1a kk).

Po trzecie wreszcie nie można zapominać o treści art. 74 § 2 kk, który umożliwia Sądowi wykonującemu orzeczenie z urzędu, bądź z inicjatywy kuratora (art. 173 § 2 pkt 5 kkw) w całym okresie próby rozszerzenie, zmianę bądź

ustanawianie dodatkowych obowiązków probacyjnych, o jakich mowa w art. 72 § 1 pkt 3-8 kk. Tak więc nie tyle jakiegokolwiek ponowne naganne działanie oskarżonego wobec pokrzywdzonych, ale już choćby samo dalsze nadużywanie alkoholu, może stać się podstawą jego osadzenia w zakładzie karnym celem odbycia orzeczonej kary.

Przekładając powyższe kwestie na grunt przedmiotowej sprawy, uznać należy, że postulowane przez skarżącego rozstrzygnięcie w postaci orzeczenia środka z art. 72 § 1 pkt 7b kk byłoby obecnie niecelowe, a co najmniej zdecydowanie przedwczesne. Należy bowiem wyraźnie zaakcentować, że w sytuacji gdy oskarżony w wyznaczonym 3-letnim okresie próby nie zmieni swojej postawy i nadal będzie prezentował bezkrytyczny stosunek do alkoholu, od którego jest uzależniony, to pokrzywdzone za pośrednictwem sprawującego nad nim dozór kuratora, mają wystarczające mechanizmy, które pozwolą, bądź na jego skuteczne dyscyplinowanie, bądź przynajmniej na czasowe odizolowanie go w placówce penitencjarnej.

W opinii Sądu Odwoławczego także określony stosownie do art. 70 § 1 pkt 1 kk na trzy lata okres próby, w połączeniu z obowiązkiem, który ma wykonywać oskarżony, wbrew twierdzeniom skarżącego jest wystarczający do tego, aby móc ewentualnie zweryfikować pozytywną prognozę kryminologiczną przyjętą w stosunku do jego osoby.

Skoro zatem brak rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o zobowiązaniu sprawcy do opuszczenia zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi lokalu, w realiach niniejszej sprawy został oceniony jako trafny (o czym szerzej wyżej), z oczywistych względów nie mogło być mowy o konieczności wydania przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia w oparciu o art. 72 § 1 pkt 7b kk, nie może być tym samym mowy o sugerowanej przez skarżącego obrazie prawa materialnego w postaci tegoż przepisu.

Konkludując stwierdzić należy, iż w sprawie brak było podstaw do uznania, jak chce skarżący, że Sąd I Instancji dopuścił się sugerowanego w apelacji uchybienia z art. 438 pkt 1 kpk, które co wskazano już na wstępie, w swej istocie mogło być analizowane wyłącznie przez pryzmat przesłanki rażącej niewspółmierności kary.

Odnosząc się z kolei do twierdzeń pełnomocnika w kwestii naruszenia wskazanych w skardze odwoławczej przepisów postępowania to, jakkolwiek w istocie Sąd Rejonowy w pisemnych motywach orzeczenia w żaden sposób nie analizował powodów i przyczyn braku orzeczenia wyżej analizowanego środka probacyjnego, to jednak uchybienie owo, choć stanowiące naruszenie art. 424 § 2 kpk, wg Sądu Okręgowego nie miało wpływu na merytoryczną trafność skarżonego wyroku, a zatem w żaden sposób nie uniemożliwiało kontroli odwoławczej rozstrzygnięcia.

W nawiązaniu natomiast do ostatniego ze stawianych w apelacji zarzutów, a mianowicie naruszenia regulacji zawartych w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, to wypada przyznać rację skarżącemu.

Na mocy udzielonego mu w dniu 2.04.2013 roku pełnomocnictwa reprezentował on w niniejszej sprawie obydwie pokrzywdzone tj. B. K. (1) oraz A. K. (k.162). Z uwagi na treść zaskarżonego wyroku oraz stosowny wniosek złożony na etapie tzw. głosów końcowych stron (k.393), pokrzywdzonym występującym w sprawie w charakterze oskarżycielek posiłkowych przysługiwał zwrot kosztów zastępstwa procesowego, związanych z reprezentowaniem ich w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Artykuł 627 kpk statuuje ogólną zasadę w świetle, której od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego Sąd zasądza wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Zarówno B. K. (2), jak i A. K. występowały w niniejszym procesie w takowym charakterze, a ich interesy reprezentował ustanowiony pełnomocnik (skarżący). Tak zatem w sytuacji przyjęcia winy oskarżonego oraz skazania go za zarzucany mu czyn, Sąd był zobligowany orzec zwrot takowych kosztów od sprawcy, co też uczynił lecz jedynie na rzecz jednej z pokrzywdzonych (B. K. (1)). Tymczasem przepis § 17 cyt. wyżej rozporządzenia z dnia 28.09.2002 roku, nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż zwrot kosztów związanych z reprezentowaniem kilku osób przysługuje na rzecz każdej z tych osób.

Jako, że oskarżycielki posiłkowe na datę wyrokowania nie przedłożyły stosownego spisu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocnika, podstawę przyznania im ich zwrotu stanowiły przepisy Rozporządzenia

z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Te zaś, jakkolwiek w art. 2 ust 1 statuują możliwość ingerencji Sądu w wysokość przyznawanej kwoty, to jednak precyzują jej granice, z jednej strony stawkami minimalnymi wskazanymi w rozdziale 4, z drugiej zaś sześciokrotnością stawki minimalnej.

Analizując akta stwierdzić należy, iż ustanowiony przez B. i A. K. pełnomocnik wstąpił do sprawy już na etapie postępowania sądowego i uczestniczył w nim czynnie, poczynając od rozprawy, która odbyła się w dniu 17.04.2013 roku. Brał on osobisty udział ponadto w trzech kolejnych terminach rozpraw (tj. 6.05., 5.06. i 9.08.2013 roku), przy czym dwie ostatnie toczyły się już po zmianie trybu postępowania na zwyczajny. Zgodnie z § 14 ust 2 pkt 1 rozporządzenia z racji rozpoczęcia postępowania przez Sądem I instancji w trybie uproszczonym, stawka podstawowa (minimalna) za pierwszy termin rozprawy wyniosła 360 złotych. Stosownie do treści § 16 w/w rozporządzenia, za każdy z kolejnych terminów, przysługuje zatem należność w wysokości 20 % stawki minimalnej, przy czym za rozprawę w dniu 6.05.2013 roku liczona od kwoty 360 złotych, zaś za pozostałe dwa terminy, z uwagi na zmianę trybu postępowania od kwoty 420 złotych. Skoro zatem Sąd Rejonowy w zaskarżonym orzeczeniu skazał oskarżonego K. K. za dotyczący oskarżycielki posiłkowe czyn, w świetle zapisów przedmiotowego rozporządzenia przysługiwał im obydwu zwrot wydatków w całości tj. w kwotach po 600 złotych.

Koszty związane bowiem z udziałem każdego z oskarżycieli posiłkowych w sprawie, mimo że reprezentował ich jeden wspólny pełnomocnik, winny być rozliczane oddzielnie dla każdego z pokrzywdzonych, mając na względzie wynik sprawy.

Mając zatem na uwadze całokształt przedstawionych wyżej rozważań, Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku jedynie w odniesieniu do zawartego w pkt III jego sentencji, orzeczenia o zwrocie wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem I instancji, ustalając iż przysługiwały one również pokrzywdzonej A. K. i zasądzając je w kwocie 600 złotych od oskarżonego.

W pozostałym natomiast zakresie zaskarżony wyrok wobec oskarżonego K. K. utrzymano w mocy, uznając apelację oskarżonego za bezzasadną w stopniu oczywistym.

O kosztach zastępstwa procesowego oskarżycielek posiłkowych B. K. (1) i A. K. w postępowaniu odwoławczym, rozstrzygnięto w myśl art. 627 kpk, zasądzając je od oskarżonego w wysokości określonej w § 14 ust 2 pkt 4 w/w rozporządzenia tj. według norm przepisanych.

Krótkiego odniesienia Sądu Odwoławczego wymaga wniosek skarżącego, złożony przez niego w toku rozprawy odwoławczej (k.492v), w którym to modyfikując pierwotne żądanie domagał się on zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz obu oskarżycielek posiłkowych (również za I instancję) w kwotach wynikających z przedłożonych przez niego paragonów (k.491). Wniosek ów nie podlegał uwzględnieniu z kilku zasadniczych przyczyn.

Po pierwsze przedłożone wydruki z kasy fiskalnej w żaden sposób nie mogą być uznane za dowód potwierdzający podniesioną okoliczność tj. rzeczywiste poniesienie przez pokrzywdzone B. i A. K. wskazanych w nich kwot. Oba paragony z kasy fiskalnej potwierdzają bowiem jedynie dokonanie transakcji księgowej tj. rozchodu kwot odpowiednio 2500 i 1300 złotych tytułem usługi prawniczej, nie precyzując przy tym ani charakteru owej usługi, a zwłaszcza tego, kto owych wpłat miał dokonać.

Po wtóre nawet hipotetycznie przyjmując, iż pierwsza z wymienionych wpłat (2500 złotych) zważywszy jej datę, która pokrywa się z dniem udzielenia skarżącemu pełnomocnictwa przez obydwie pokrzywdzone tj. 2.04.2013 roku, mogła zostać rzeczywiście przez nie uiszczona, to należy zadać sobie pytanie, dlaczego okoliczność owa nie znalazła swego odzwierciedlenia ani w treści ustnego żądania zgłoszonego przed Sądem I instancji po zamknięciu przewodu sądowego w dniu 9.08.2013 roku, ani nawet w treści samej pisemnej apelacji (k.450), gdzie skarżący wyraźnie domagał się przyznania zwrotu kosztów za pierwszą instancję według norm przepisanych.

Po trzecie tożsame uwagi należy poczynić w odniesieniu do drugiego z paragonów, wystawionego na kwotę 1300 złotych. Tutaj również data jego wydania tj. 9.09.2013 roku mogłaby sugerować, iż może on być związany z czynnością sporządzenia przez skarżącego pisemnej apelacji w sprawie (k.449), tyle tylko, że takowej konstatacji przeczy wprost treść samego żądania, zawartego w skardze odwoławczej, gdzie jej autor wyraźnie domaga się przyznania na rzecz oskarżycielek posiłkowych kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, jednakże nie faktycznie poniesionych, lecz według norm przepisanych.

W świetle zatem powyższych okoliczności, zważywszy dodatkowo fakt, iż powyższe dokumenty (paragony) zostały przedłożone przez skarżącego dopiero po upływie ponad ośmiu oraz trzech miesięcy od czynności, które rzekomo dokumentują, Sąd Okręgowy uznał, że nie mogły one skutkować uwzględnieniem żądania pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych. Tym samym koszty związane z ustanowieniem pełnomocnika przez obydwie oskarżycielki posiłkowe zostały obliczone i zasądzone stosownie do art. 627 kpk od oskarżonego, zarówno za postępowanie pierwszoinstancyjne, jak i postępowanie odwoławcze według norm przepisanych tj zgodnie z zasadami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348).

O kosztach obrony oskarżonego z urzędu orzeczono na mocy § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 w/w rozporządzenia.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na mocy art. 633 § 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego oraz obie oskarżycielki posiłkowe od obowiązku ich ponoszenia.